

# Tadeusz Sikorski

---

## "Loi naturelle et autorité de l'Eglise", J. David, Paris 1968 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 9/1, 440-441

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

J. David, *Loi naturelle et autorité de l'Eglise*, Cerf, Paris 1968, ss. 118. Tłum. z wyd. niem. *Das Naturrecht in Krise und Läuterung*, Bachem Verlag, Köln 1967.

W ostatnim czasie do dyskusji, jaką moralisci od blisko trzydziestu już lat prowadzą wokół prawa naturalnego na nowo włączone zostało zagadnienie kompetencji autorytetu Kościoła w tej dziedzinie. W szczególności ogłoszenie encykliki *Humanae vitae* przyczyniło się do zaostrzenia debaty. Jaka jest istota tego prawa, na którym papież opiera swoje twierdzenia? W jaki sposób można to prawo poznać? Czy uprawnienia Kościoła rozciągają się aż po domenę prawa naturalnego? J. David, teolog, którego erudycja nie wymaga komentarza, na rok przed ogłoszeniem encykliki udzielił odpowiedzi na powyższe pytanie. Jego książka zasługuje tym bardziej na uwagę, że rozliczne opinie, jakie w tym względzie zostały wyrażone w toku dyskusji nad encykliką zabarwione były w znacznej mierze dozą chwilowej emocji i dlatego nie zawsze odznaczały się rzetelnością przemyśleń i obiektywnością spojrzenia. Autor wprowadza rozróżnienie między niezmiennymi prawami natury, a tymi, które podlegają ewolucji. Istnieje w bycie ludzkim autentyczny aspekt historyczny jego egzystencji, który wymaga ciągłego pogłębiania badań nad konkretną naturą ludzką; istnieją obok niezmiennie zasady prawa naturalnego, które stanowią dla tamtych ostateczny punkt odniesienia. W zależności od czasu i okoliczności wyrazistość ujęcia poszczególnych aspektów istoty ludzkiej zmienia swoje nałożenie. Konsekwentnie zwolennicy autentycznej doktryny prawa naturalnego przyjmują pewną ewolucję tej doktryny, gdyż kontekst życiowy, stopniowe dojrzewanie człowieka oraz ludzki aparat poznawczy ulegają przemianom. Kompetencja autorytetu kościelnego w odniesieniu do zagadnień dotyczących prawa naturalnego przez długi przeciąg czasu nie była kwestionowana, przynajmniej w łonie katolicyzmu. Dziś stawia się pytanie o istotę tego autorytetu i jego zakres. David wyjaśnia, że rola Kościoła w dziedzinie prawa naturalnego sprowadza się do określenia go w sposób negatywny. Urząd nauczycielski może wypowiedzieć się na temat zgodności poszczególnych wskazań prawa naturalnego z nauką objawioną oraz możliwości przyjęcia ich jako normy postępowania. Dodaje przy tym, iż należy mieć zawsze na uwadze rozróżnienie między autorytetem doktrynalnym i pastoralnym Kościoła, a więc nieomylnym i omylnym. Kościół na mocy swej misji pasterskiej ma prawo i obowiązek orzekania o treści prawa naturalnego w chwili, kiedy ludzkość znajduje się w niepewności czy zgoła niewiedzy co do kierunku działania. Takie orzeczenie nie jest jednak równoznaczne z nauczaniem o charakterze zobowiązania

teologicznego. Autorytet Kościoła spełnia wówczas rolę przewodnika i podaje normy działania o znaczeniu dyscyplinarnym.

W aktualnym okresie dyskusji nad zobowiązującą mocą moralnych dyrektyw papieskich książka Davida stanowi głos, który brzmi poważnie i głęboko. Wypada jednak dodać, że nie wszystkie tezy autora jednoznacznie przekonują czytelnika. W szczególności przypisanie Kościołowi roli jedynie prostego przewodnika w kwestiach, które wypływają z prawa naturalnego domaga się dalszych uściśleń. Te drobne niejasności nie obniżają jednak wartości całej pracy. Stanowi ona dziełko drobne w rozmiarach, ale ambitne w zamierzeniu i owocne w rezultatach. Bliżej zainteresowani omawianym zagadnieniem znajdą na końcu książki obszerny wybór bibliografii sporządzony w oparciu o najnowsze publikacje w większości z ostatnich dziesięciu lat.

Tadeusz Sikorski

C. Vogel, *Le pécheur et la pénitence dans l'Eglise ancienne*, Cerf, Paris 1966, ss. 213; *Le pécheur et la pénitence au Moyen-âge*, Cerf, Paris 1969, ss. 245.

Waga wewnętrznej pokuty jako koniecznego warunku nawrócenia grzesznika nie jest równoznaczna z jej wystarczalnością dla powtórnego nawiązania relacji chrześcijanina z Bogiem. Postawa pokutna wymaga uzupełnienia w postaci sakramentalnego pojednania poprzez akt absolucji. Kościół w swej wielowiekowej praktyce przyjmował rozmaite formy sprawowania tego sakramentu. C. Vogel, profesor Uniwersytetu strasburskiego, wybitny znawca historii kultu Kościoła zachodniego udostępnił w dwuczęściowym wydaniu owoc długoletnich badań, jakie prowadził nad rozwojem praktyki pokutnej na Zachodzie. Podtytuł pracy — *textes choisis* — wskazuje jasno na jej cel i znaczenie. Książka Vogela nie stanowi jedynie nowej pozycji w dość długiej już serii publikacji poświęconych temu zagadnieniu. W miejsce szerszego przedstawienia wyników przeprowadzonych poszukiwań autor wybrał drogę pozornie łatwiejszą, lecz w ostatecznym rozrachunku o wiele cenniejszą dla historyka i teologa — zgromadził w tłumaczeniu francuskim podstawowe teksty, liturgiczne i kanoniczne, często mało dostępne, których brak każdy z badaczy odczuwa dziś bardzo dotkliwie. Każdy z obu tomów poprzedzony jest obszerną częścią wstępną, w której podana jest synteza ewolucji, jaką praktyka pokutna przeszła w Kościele zachodnim łącznie od początków swego istnienia aż po wiek XIII. Czytelnik znajdzie w nich obok precyzyjnie zarysowanych stopni tej ewolucji, także historię kształtowania się podstawowych pojęć teologicznych: grzechu ciężkiego i powszedniego,